

Antoni tygodnik parafialny

XI Niedziela Zwykła, 16 czerwiec 2013 r.
I czytanie 2Sm 12, 1.7-10.13; II czytanie Ga 2, 16.19-21; Ewangelia Lk 7, 36-8, 3

Koncert DYPLOMOWY

Już dziś po wieczornej mszy świętej **Katarzyna Zalewska**, nasza parafianka, studentka Akademii Muzycznej w Gdańsku zaprasza na swój koncert dyplomowy.

Kasiu, kończysz Akademię Muzyczną, wydział dyrygentury. Czy koncert, na który zapraszamy jest takim egzaminem końcowym, Twoją pracą dyplomową?

Koncert, który odbędzie się w niedzielę 16 czerwca będzie egzaminem kończącym studia w Akademii Muzycznej w Gdańsku na kierunku dyrygentura. W obecności komisji egzaminacyjnej, będzie prezentacją moich umiejętności zdobytych w trakcie studiów.

Wybrałaś wydział dyrygentury, będziesz więc niejako przewodniczyć zespołowi. Jak się dobiera zespół na taki koncert? Czy to Twoi przyjaciele, czy może cały zespół też będzie oceniany?

Dyrygent to osoba, która jest nie tylko muzykiem, ale też psychologiem. Nie wystarczy być „przywódcą”, trzeba też być przyjacielem i kompanem do rozmów z muzykami i wszystkimi ludźmi, z którymi przychodzi współpracować. Wszystko po to, aby jednostki pragnące muzykować scalać w jedno ciało. Ta jedność zespołu świadczy o dobrym dyrygencie. Na sukces pracują wszyscy. Miałam okazję nauczyć się tego od mojego profesora Pana Marka Rocławskiego, który jest dyrygentem i założycielem chóru „Cantores Veiherovienses”, występującego w niedzielnych koncertach. Patrząc z bliska, można dostrzec pewną „chemię” pomiędzy dyrygentem a śpiewakami.

Zespół ten tworzą amatorzy jak i muzycy, którzy skończyli



rozmaite wydziały Akademii Muzycznej. Na potrzeby niedzielного koncertu skład został powiększony o grono moich rówieśników studiujących ze mną. Wszystkich jednak spaja jedna cecha- miłość do muzyki i chęć współtworzenia jej. Stąd nieadekwatne byłoby ocenianie chóru przez komisję egzaminacyjną na koncercie dyplomowym dyrygenta.

Koncert będzie składał się z dwóch części. Proszę opowiedz o każdej z tych części.

Podział ten nastąpił z powodów czysto teoretycznych, ponieważ tematyka całego koncertu jest jednakowa- sak-

ralna. Pierwsza część będzie czysto wokalna, podczas której usłyszymy m.in. „Miserere” Antonio Lottiego, „Ave Maria” Rolfa Lukowsky, przyprowadzające o dreszcze dotąd mało znane w Polsce „Salve Mater Misericordiae” Tima Sarsany, oraz żywiołowe „Bohorodice Dievo” Arvo Parta. W drugiej części do składu wykonawców dołączy wiolonczelistka, pianistka i dwie solistki. Wszystko po to, aby uroczyście zaśpiewać „Missa brevis” Leo Delibes’a oraz poruszyć najgłębiej skrywane emocje w „Panis Angelicus” Cesara Francka.

Czy sama wybrałaś te utwory?

Pytanie drugie, które dotyczyło sposobu dobierania zespołu wykonawczego bardzo wiąże się z pytaniem aktualnym. Ponieważ jestem jeszcze studentką, utwory były uzgadniane wspólnie z moim Panem Profesorem. Wiadome jest jednak to, że każdy chór specjalizuje się w innym repertuarze, posiada inną barwę, inne tempo, atak dźwięku itd., stąd repertuar niedzielного koncertu dobrany jest do chóru.

Czy takie koncerty jak ten dzisiejszy z reguły odbywają się w kościołach?

W słowniku muzyka ciężko jest dopatrywać się reguł, ale właściwie tak. Koncerty dyplomowe dyrygentów chóralnych w dużym stopniu odbywają się w kościołach, ponieważ tam najłatwiej jest uzyskać idealną przestrzeń dla ludzkiego głosu, instrumentów oraz zbudować niepowtarzalną atmosferę.

Dziś – Koncert DYPLOMOWY

O 19.00 zapraszamy serdecznie na koncert dyplomowy Katarzyny Zalewskiej.

Koncert pieśni sakralnych, a będzie można usłyszeć utwory wokalne a capella w wykonaniu zespołu Cantores Veiherovienses.

Serdecznie zapraszamy!

dokończenie na stronie 3

Wiara szuka zrozumienia



Co modlitwa ma wspólnego z wojną?

Niby niewiele, ale... pozory mylą. Każdy, kto w swoich staraniach chciał od modlitwy czegoś więcej niż tylko odmawiania formułek, wie, że nie jest to łatwe i że trzeba ciągle podejmować bój o utrzymanie pozycji. Skoro bój, to znaczy, że sprawa znajdowania się w obecności Boga jest ważna, oraz że jest przeciwnik, któremu to nie pasuje. Z kim walczymy? - Z diabłem, który nienawidzi wszelkiego dobra, a zwłaszcza świętości; oraz... z sobą samym. O ile pokusy i diabeł są jakby naprzeciw nas i można odróżnić „ja” od „ty”, to oddzielenie „ja” od „ja” nie jest już takie proste.

Każdy z nas, w wyniku skutków grzechu pierworodnego, ma w sobie *zdrajcę wewnętrzny*, który: bardziej ufa sobie niż Bogu; lepiej wie co należy robić; jest przekonany o własnej doskonałości; nie chce widzieć zagrożeń; nie zastanawia się nad wyborami; kieruje się żądzą zaspokojenia własnych pragnień, itd. Jeśli nie zlokalizujemy go i nie poznamy jego taktyki, to ten zdrajca będzie nami manipulował.

Święty Paweł pisze o sobie, że wie jakie dobro powinien robić, ale pomimo tego robi zło, którego nie chce (por. Rz 7, 14nn). Apostoł oskarża o to grzech mieszkający we wnętrzu człowieka. Trafiony-zatopiony!

Na modlitwie jesteśmy ludźmi, a więc skutki grzechu będą się w nas odzywać. Przejawiają się w kilku dobrze nam znanych trudnościach: **brak wiary** w skuteczność

Bożej interwencji; **znużenie** wynikające z zarozumiałości; **rozproszenia** wynikające ze zbytniego przywiązania do rzeczy tego świata; **oschłość** wynikająca z braku przyjemności z modlitwy; przeniknięcie niszczącymi **trendami** myślowymi i kulturą postmodernistyczną (gdzie wszystko musi dać się obliczyć, musi być natychmiast, nie musi być na stałe, gdzie zmiana definicji ma podobno zmienić rzeczywistość, gdzie każdy jest sobie panem, itp). Często mamy **złe pojęcie modlitwy**, którego nie „uaktualniamy” przez okres dojrzałego życia. W konsekwencji „odrabiamy Bogu pańszczyznę” paciorkiem, zamiast zasiąść z Nim do stołu i być w prostej wspólnocie synowskiej: Serce w serce.

Ponadto chętnie **wierzmy kłamstwom**, że jesteśmy niegodni spotkania z Bogiem; że skoro mamy grzech, to On na pewno nas nie chce widzieć; że może warto jeszcze samemu poprobować; że nie warto o tym komukolwiek mówić; że zła i tak ze świata się nie pozbędziemy; oraz innym bzduram. Te pociski przeciwnika mogą nas poranić do tego stopnia, że zdecydujemy o kapitulacji. Jeśli będziemy bardziej wierzyć „księciu tego świata” (por. J 14,30) czy sobie, aniżeli Bogu, to na pewno tak to się skończy. Tu najwięcej ludzi poddaje się, lub nawet przechodzi na stronę wroga: przestają się modlić, a zajmują się aktywnością własną. Mają poczucie że „coś się dzieje”. A modlitwa?... Ta wymaga wierności, systematyczności, wysiłku, zawierzenia, zaufania nie-do-siebie, a to zawsze jest trudniejsze. A jednak „Lepiej się uciec do Pana, niż pokładać ufność w człowieku. Lepiej się uciec do Pana, niżeli zaufać książętom (Ps 118,8n). Więcej w KKK nn. 2752-2733.

ks. Krystian Wilczyński, k.wilku@wp.pl

Aktualności Caritasu

Wyjazd do Faktorii

8 czerwca grupa dzieci z naszej parafii pod opieką ks. Adama i wolontariuszy z Caritasu wybrała się na wycieczkę do Faktorii w Pruszczu Gdańskim. Czekala tam na nich niespodzianka – cała moc atrakcji z okazji Dni Pruszcza. Cieszymy się, że wyjazd się udał, a dzieci, choć zmęczone, wróciły bardzo zadowolone. Zdjęcia z wyjazdu na stronie internetowej Parafii.



Pod koniec czerwca, jak co roku, będziemy rozdawać „tornistry **pełne**

- **Mamy do oddania:**
dywan granatowy 2x3 m
kanapę + fotel
stół szwedzki rozkładany ciemny
wózek (spacerówka plus gondola)
ubranka niemowlęce
małe biurko pod komputer w dobrym stanie
- **Potrzebujemy:**
dwóch lodówek (jednej małej, pod segment)
łóżka małżeńskiego
szafek do kuchni
roweru (dla 12-letniego chłopca)
gitary
dwóch pralek
komody

Prosimy o kontakt na nr tel. 606899409 (Asia Czech) lub zostawienie informacji podczas dyżuru PZ Caritas (środy od 19:00 do 20:00).

uśmiechu” w ramach ogólnopolskiej akcji Caritasu. Tym razem do tornistra będzie dołączona informacja o dziecku: imię i wiek. Wypełnienie takiego plecaka przyborami szkolnymi jest bardzo cenną pomocą, zwłaszcza dla rodzin wielodzietnych, gdzie

przygotowanie dziecka do szkoły stanowi poważny wydatek. Będziemy mieli do rozdania 40 tornistrów i liczymy, że z Waszą pomocą, żaden z nich nie zostanie pusty.

Asia Czech

Koncert DYPLOMOWY Katarzyny Zalewskiej

początek na stronie 1

Jakie masz plany na przyszłość? Filharmonia, teatr?

Ile ja bym dała za spełnienie tych podpowiedzi zawartych w pytaniu! ☺ Filharmonia... teatr...- brzmi wspaniale, ale na razie te słowa funkcjonują dla mnie tylko w sferze marzeń. No... może nie licząc rytmiki, która dała mi możliwość występować na kilku scenach, a jest moim drugim kierunkiem studiów w Akademii Muzycznej. Moja przygoda z muzyką trwa od lat dziecięcych, patrząc jednak z perspektywy czasu, to z dyrygenturą zetknęłam się w sumie niedawno. Zaledwie pięć lat temu swoją pasję do muzyki i „iskrę” dyrygentką wskrzesił we mnie symfonik ze Słupska, Pan Zdzisław Siadlak. Od czasu Jego pierwszych wykładów, stawiałam małe kroki na nowej, dotąd nieznannej mi drodze. To On nauczył mnie cieszyć się muzyką i przede wszystkim bawić się nią!

Dlaczego akurat dyrygentura? Nie łatwiej po prostu grać w orkiestrze lub śpiewać w chórze?

A dlaczego nie być zarówno dyrygentem, jak śpiewakiem i instrumentalistą? ☺ Sama wiedza na temat poprowadzenia zespołu, nie gwarantuje jeszcze sukcesu w muzykowaniu. Dopiero wtedy, kiedy jesteśmy w stanie zrozumieć wokalistę jak i skrzypka czy pianistę, możemy mówić o kreowaniu muzyki. Najlepiej byłoby żeby dyrygent był multiinstrumentalny. Niestety, mnie przypadła jedynie możliwość poznania „klawiszy”.

Dyrygent to osoba kierująca zespołem, grupą ludzi. Czy w codziennym swoim życiu duchowym oddajesz batutę Chrystusowi?

W ogromie obowiązków codziennych, od pierwszych minut wstania z łóżka o 5.30 aż po koniec dnia, staram się zawsze znaleźć chwilę dla tej jedynej najważniejszej sfery- duchowej, Bożej. Odkładam wtedy wszystkie przymioty dyrygenta i staję się tą Kasią- która tak bardzo modliła się przed drzwiami komisji egzaminacyjnej Akademii Muzycznej, o przyjęcie mnie do grona studentów.

Ksiądz Adam mówi, że na pewno będzie na koncercie. Takiej uczy muzycznej nie zamierza przegapić ☺ Zaprosz proszę naszych parafian na ten koncert.

Jestem bardzo wdzięczna Księdzu Proboszczowi mojej Parafii, za udostępnienie Kościoła na zorganizowanie koncertu. Zapraszam i cieszę się bardzo, że wraz z Księdzem Adamem zaszczyca mnie swoją obecnością.

W imieniu swoim jak i wykonawców, serdecznie zapraszam parafian oraz wszystkich mieszkańców Redy w niedzielę 16 czerwca do Kościoła św. Antoniego Padewskiego na godz. 19.00. Mam nadzieję, że będzie to uczta nie tylko dla ucha, a zwłaszcza dla duszy.

pytania zadawał:
Janusz Szwoch

MODLIMY SIĘ W NASZYCH INTENCJACH

Założenia wspólnej modlitwy wstawienniczej poprzez gazetkę są następujące. Gazetka jest otwarta na Wasze intencje. Prosimy zapisywać je na kartce i wrzucić do koszyka stojącego na stoliku przy wyjściu z kościoła. Te wszystkie zapisane intencje trafią do naszej gazetki. I tu prosba do wszystkich czytających nas parafian aby w tych intencjach pomodlić się, choćby w niedzielę wieczorem; choćby raz w tygodniu.

W tym tygodniu prosimy o modlitwę naszych parafian w następujących intencjach:

- **Jestem bardzo chora i proszę o modlitwę.** (Krystyna)
- **O Boże błogosławieństwo dla nowopowstającego w naszej wspólnocie parafialnej czwartego kręgu rodzin Domowego Kościoła (Rodziny DK)**

Zapraszamy do wspólnej modlitwy w naszych intencjach.

Prosimy wyciąć tę ramkę i na niej zapisać intencję, którą wydrukujemy w gazetce i będziemy prosić parafian o wspólną modlitwę. (do tematu będziemy wracać).

(Kartki można wrzucać do koszyka z ofiarami na koszty wydruku naszej gazetki)

Proszę o modlitwę w intencji:

(imię składającego intencje)

UROCZYSTOŚĆ ODPUSTU PARAFIALNEGO – 13 czerwca



W czwartek uczestniczyliśmy w głównej Mszy św. odpustowej o godz. 18.00 pod przewodnictwem ks. Kanonika Marka Boniewiczza, Proboszcza parafii pw. Trójcy Świętej w Gdyni. Podczas tej Eucharystii ksiądz kanonik pobłogosławił Stacje Drogi Krzyżowej oraz Witraże 4 Ewangelistów.

Stacje Drogi Krzyżowej zostały wykonane tak jak figura św. Antoniego z drewna lipowego z polichromią przez pana Andrzeja Burkota.

Stacje Drogi Krzyżowej są znaczące i kojarzące się z ważnym wydarzeniem w życiu Jezusa Chrystusa. Prezentują konkretne sceny z Jego męki, każda stacja odpowiada wydarzeniu, które miało miejsce. Historycznie, Kościół katolicki zawsze miał tradycję zezwalać na wszystkie formy wypowiedzi poprzez odpowiednie techniki oraz architekturę swoich budynków kościelnych.

Czas Wielkiego Postu to naturalny czas na to nabożeństwo. Gdy Jezus umarł i zmartwychwstał, ludzie czuli potrzebę refleksji nad Jego męki, śmierci i zwycięstwa przez zmartwychwstanie. Ludzie zaczęli zwiedzanie Via Dolorosa w Jerozolimie, by iść i podążać Jego śladami. Miejsca przeznaczone były dla ludzi, aby zatrzymać się po drodze. W miarę jak chrześcijaństwo rozprzestrzeniło się na świecie dostęp do Jerozolimy był prawie niemożliwy. W XII wieku, rosnące nabożeństwa do Męki Jezusa domagały się reprezentacji. Tworzenie i korzystanie ze stacji drogi krzyżowej nie było powszechnie przyjęte do końca XVII wieku. Z biegiem lat, wiele Kościołów katolickich posiadało **stacje Drogi Krzyżowej** wzdłuż ścian "Pielgrzymi" mogli przyjść do Kościoła w każdej chwili, modląc się podczas przechodzenia od stacji do stacji. Ważne jest, aby wiedzieć i pamiętać, że celem graficznej płaskorzeźby jest wywołanie duchowej refleksji zdarzenia zaprezentowanego w stacji, oraz modlitwy do krzyża a nie do ukazanego obrazu.

ks. Adam Hrubiszewski

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

1. Dziś 16 czerwca o 19.00 koncert dyplomowy naszej parafianki Katarzyny Zalewskiej. Będzie to koncert pieśni sakralnych podzielony na dwie części. W pierwszej z nich będzie można usłyszeć utwory wokalne a capella w wykonaniu zespołu **Cantores Veihervienses**. W drugiej części dołączą instrumentalni soliści, którzy zagrają m.in. „Missa brevis” Leo Delibesa.
2. Zbiórka ministrantów we wtorek o 19.15, spotkanie lektorów o 19.45
3. W piątek 21 czerwca Msza święta dziękczynna z okazji 20 rocznicy istnienia szkoły prywatnej imienia Tony Halika w Redzie.
4. W przyszłą niedzielę 23 czerwca po Mszy świętej wieczornej rodziny DK zapraszają do kaplicy na wspólną Adorację najświętszego Sakramentu.
5. Na stronie internetowej naszej parafii można znaleźć wszystkie tegoroczne numery naszego parafialnego tygodnika w formacie PDF.

Parafia Świętego Antoniego, ul. Fenikowskiego 4, 84-240 Reda; Tel. 058-678-50-04
Msze św. w niedzielę: 7.30; 9.00; 10.30; 12.00; 18.00; w tygodniu: 7.00; 18.30
Biuro parafialne: wtorek i czwartek od 16.00 do 17.30; sobota od 9.00 do 10.00
www.antoni-reda.pl